

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2016r. w sprawie o sygn. akt II K 105/16 (k. 340-341 akt) Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uznał oskarżonego S. M. (1) za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnionego na szkodę M. S., za co wymierzył oskarżonemu karę 10 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej obowiązek naprawienia szkody w wysokości 198,91 złotych oraz środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50.000 złotych.

Sąd Okręgowy w kolejnych punktach wyroku wypowiedział się w przedmiocie dowodów rzeczowych, zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania oskarżonego na poczet kary pozbawienia wolności oraz kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca S. M. (1), zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 148 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię skutkującą zastosowaniem tego przepisu w kwalifikacji prawnej,
2. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku: art. 4, art. 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia w zakresie opisu czynu, winy, kwalifikacji prawnej czynu tylko na dowodach obciążających i pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonego, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. odnośnie postanowień oddalających wnioski obrony o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność, czy oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k.,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony nie działał pod wpływem silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k., mimo, że wynika to z zeznań wszystkich świadków i wyjaśnień oskarżonego,
4. rażącą niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, wynikającą z niezastosowania art. 148 § 4 k.k., art. 60 § 2 i § 6 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu i orzeczonej kary, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności za czyn z art. 148 § 4 k.k. przy jednoczesnym skorzystaniu z możliwości fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 60 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pokrzywdzonej przedstawił oświadczenie M. S., z którego wynika, iż oskarżycielka posiłkowa przychyliła się do treści apelacji. Jednocześnie M. S. złożyła pismo, w którym podała, iż przebaczyła oskarżonemu i wniosła o złagodzenie wymierzonej mu kary (k. 382 akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest kompletny. W tej mierze nie można Sądowi I instancji poczynić żadnych uwag, albowiem przeprowadzając postępowanie dowodowe dążył on ze wszelkich miar do wykorzystania wszystkich źródeł dowodowych mogących rzutować na odpowiedzialność karną oskarżonego S. M. (1). Sąd Okręgowy w sposób staranny rozważył dowody i okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a do przypisanego oskarżonemu czynu, wbrew twierdzeniom obrońcy, zastosował prawidłową kwalifikację prawną. Należycie też wykazał winę oskarżonego, a swoje stanowisko w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu.

W analizowanej sprawie Sąd Apelacyjny nie dopatrył się żadnych uchybień, które stanowiłyby bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Nie podzielił również stawianego przez skarżącego zarzutu obrazy przez Sąd meriti przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. i, jak już wspomniano, art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Należy podkreślić, że nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k. dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań strony procesowej. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, o czym w niniejszej sprawie nie może być mowy. Przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie sposób zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeżeli Sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne. Sąd Okręgowy, korzystając z uprawnień wynikających z zasady swobodnej oceny dowodów dokonał prawidłowej i rzetelnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił tego waloru, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd meriti, a co za tym idzie również ustalenia faktyczne, nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k., należy podkreślić, że odrzucenie pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady określonej w art. 7 k.p.k. i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Odmówienie wiary fragmentom zeznań określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonych nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu. Zasada obiektywizmu nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego, lecz nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do rzetelnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie.

Podkreślenia wymaga, że skarżący de facto nie wskazał, które to dowody korzystne dla oskarżonego, zostały przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu pominięte. Apelujący zdaje się sugerować, iż Sąd Okręgowy ustalił, iż S. M. (1) przyszedł z nożem do baru. Już nawet pobieżna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd poddał w wątpliwość, by oskarżony przyszedł na spotkanie z pokrzywdzoną z nożem, co nie zmienia faktu, iż w toku zdarzenia wszedł w posiadanie takiego narzędzia. Ustalenie w jakich okolicznościach to nastąpiło okazało się niemożliwe do dokonania, lecz wskazać trzeba, że nie ma ono znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Bezspornym jest, co istotne dla odpowiedzialności S. M. (1), iż nóż nie był na wyposażeniu lokalu oraz, że oskarżony w czasie czynu posługiwał się nim.

Nieprawidłowo postawiono również zarzut obrazy art. 148 § 4 k.k. Kwestia tzw. afektu była przedmiotem szerokiej analizy Sądu Okręgowego, która znalazła odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 5.09.2016r. Stanowisko Sądu Okręgowego Sąd odwoławczy w tym zakresie w pełni popiera. Z omawianym zarzutem ściśle związany jest kolejny, a mianowicie obraza art. 170 k.p.k. polegająca na oddaleniu wniosków dowodowych. obrońca w żaden sposób nie wykazał, by pisemna opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca S. M. (1) i uzupełniająca ją opinia ustna była niepełna, niejasna, by zachodziła wewnętrzna sprzeczność w jej treści – stwierdzić trzeba, że postępowanie sądowe nie dostarczyło w zasadzie żadnych innych dowodów, poza tymi, zgromadzonymi w toku śledztwa, w związku z czym biegli opiniowali w niniejszej sprawie na pełnym materiale dowodowym. Biegli psychiatrzy i psycholog, jako posiadający wiadomości specjalne nie dostrzegali potrzeby zasięgnięcia opinii lekarza neurologa dla prawidłowości opiniowania w stosunku do S. M. (1), tym bardziej Sąd, jako nieposiadający wiedzy medycznej, konieczności takiej nie dostrzegł. Podkreślenia zresztą wymaga, że silne wzburzenie jest szczególnym stanem psychicznym mogącym uzasadniać zasięgnięcie opinii psychologicznej lub psychiatrycznej przede wszystkim w kwestii, czy zachowanie sprawcy wiązało się z ograniczeniem zdolności kierowania swym postępowaniem. Ze względu jednak na to, że w wypadku art. 148 § 4 k.k. chodzi o stan emocjonalny o charakterze fizjologicznym, a nie patologicznym, jego ustalenie, jako kategorii prawnej, jest powinnością sądu, nie zaś biegłych. Podnoszona przez apelującego, a zgłaszana przez

oskarżonego, niepamięć może oczywiście towarzyszyć silnemu wzburzeniu w rozumieniu art. 148 § 4 k.k., ale w okolicznościach niniejszej sprawy związana ona być może ze stanem upojenia alkoholowego, w jakim S. M. znajdował się w chwili czynu, co akcentowali biegli.

Reasumując uznać należy, że słusznie przyjął Sąd Okręgowy brak przesłanek do ustalenia, że oskarżony w czasie czynu działał pod wpływem silnego wzburzenia, usprawiedliwionego okolicznościami, a zatem, że czyn jego należy zakwalifikować z uwzględnieniem art. 148 § 4 k.k.

Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego S. M. (1) stwierdzić trzeba, iż jest ona słuszna i wyważona. Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary. Kary tej z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie surową, bowiem wymierzona ona została w zasadzie w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy przy wymiarze kary uwzględnił okoliczności łagodzące i słusznie uznał brak podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie może zniknąć z pola widzenia okoliczność wielokrotnej uprzedniej karalności S. M. (1), w tym za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, popełnione z użyciem przemocy. Mimo aktualnej postawy pokrzywdzonej, nie sposób pominąć traumy, jaką zdarzenie u niej spowodowało, co zresztą M. S. cały czas potwierdza, zeznając przed Sądem Apelacyjnym, że dopiero na skutek podjętej terapii psychologicznej obecnie miewa dużo mniejsze lęki. Na marginesie tylko stwierdzić trzeba, że prezentowane aktualnie przez oskarżycielkę posiłkową stanowisko pozostaje niezrozumiałe, w związku z czym budzi wątpliwości co do jego wiarygodności, a gdyby uznać je za w pełni szczerze, wówczas razi swoją naiwnością. Podkreślenia wymaga, że postawa pokrzywdzonej nie może zmienić negatywnej oceny zachowania oskarżonego i wpłynąć łagodząco na stopień szkodliwości społecznej jego czynu, polegającego przecież na targnięcie się na najwyższe dobra człowieka – życie i zdrowie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zająć tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k.

Sąd Apelacyjny po wnikliwej analizie całokształtu ustaleń Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się okoliczności, które uzasadniałyby dokonanie jakiegokolwiek zmiany w zakresie orzeczonej wobec S. M. kary.

Za prawidłowe należy ocenić również rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w kwestii środków kompensacyjnych, czego zresztą żadna ze stron nie kwestionowała.

Podstawę orzeczenia w punkcie 2 i 3 wyroku Sądu Apelacyjnego, a więc w zakresie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu i oskarżycielce posiłkowej, stanowiły przepisy § 2, § 4 ust. 1, 2 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016r. poz. 1714) i przepisy § 2, § 4 ust. 1, 2 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016r. poz. 1715).

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, związaną przede wszystkim z orzeczeniem długoterminowej kary pozbawienia wolności, Sąd zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

Agata Adamczewska Krzysztof Lewandowski Przemysław Grajzer